

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa Banku Spółdzielczego w G. przeciwko J. G., E. G. o zapłatę:

1. zasądził od J. G. i E. G. na rzecz Banku Spółdzielczego w G. kwotę 48 414,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia od obowiązku świadczenia drugiego z nich do wysokości dokonanej zapłaty;
2. oddalił powództwo co do żądania zasądzenia solidarnego od pozwanych;
3. zasądził solidarnie od J. G. i E. G. na rzecz Banku Spółdzielczego w G. kwotę 6 038 złotych tytułem kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili naruszenie art. 379 pkt 4 k.p.c. z uwagi na sprzeczność składu Sądu z przepisami prawa. W uzasadnieniu skarżący doprecyzowali, że referentem niniejszej sprawy został asesor sądowy powołany przez Krajową Radę Sądownictwa, której decyzje kwestionuje Sąd Najwyższy.

W świetle tak postawionego zarzutu skarżący wnieśli o uchylenie wyroku I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja okazała się niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu w całości.

Skarżący nie zakwestionowali podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a więc okoliczności faktyczne są bezsporne. Sąd odwoławczy przyjmuje za własny stan faktyczny ustalony w I instancji. Również ocena prawna ustalonych faktów nie wzbudza zastrzeżeń. Sąd II instancji w pełni aprobuje wywoływanie prawne Sądu Rejonowego.

Przechodząc do analizy argumentacji apelacji, zaznaczyć należy, że kwestię nieważności postępowania w sprawie XVIII C 1225/19 Sąd Okręgowy miał obowiązek rozważenia z urzędu, na podstawie art. 378 § 1 k.p.c., zaś zarzut pozwanych sprowadza się jedynie do powtórzenia podnoszonego już w toku postępowania przed Sądem I instancji twierdzenia, że referent niniejszej sprawy został powołany przez Krajową Radę Sądownictwa, której decyzje kwestionuje Sąd Najwyższy.

Skarżący zarzucając wadliwe obsadzenie składu sądu powołali się na uchwałę połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy

i (...) z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt (...) I-4110- (...), LEX 2784794). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że: sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018.poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi,

w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości

i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji

o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Poglądu tego nie można przełożyć wprost na sytuację asesorów sądowych.

Podnieść w tym miejscu należy, że w uzasadnieniu przywołanej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, iż przedmiotem jego wykładni nie były przepisy „dotyczące sposobu powoływania sędziów ani też przepisy dotyczące ich statusu”. Wątpliwości Sądu Najwyższego dotyczyły wpływu wadliwości procesu wskazywania kandydata na urząd sędziego

przez KRS po zmianach w ustroju tej Rady wprowadzonych ustawą z 8 grudnia 2017r. Rozstrzygane wątpliwości wynikały ze zmian

w przepisach rozwijających unormowania konstytucyjne, sposobu działania KRS oraz dalszych etapów procedury powołania na urząd sędziego przeprowadzonych od końca 2017r. Analizowane przez Sąd Najwyższy zasady i przepisy odnoszą się do procedury powołania sędziów, nie zaś mianowania asesora sądowego. Odwołanie się przez skarżących w sposób ogólny do poglądów Sądu Najwyższego zaprezentowanych w uzasadnieniu cytowanej uchwały nie może stanowić wystarczającej podstawy do stwierdzenia przez Sąd Okręgowy, że zachodziły podstawy do zastosowania art. 386 § 2 k.p.c.

Różny status sędziego i asesora nie może też wpływać na zróżnicowanie mocy prawnej wyroków wydawanych przez sędziów i asesorów sądowych w imieniu Rzeczypospolitej Polski, bowiem na gruncie art. 135 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2072) w zakresie orzekania asesorzy sądowi są niezawiśli i podlegają (tak jak sędziowie) tylko Konstytucji oraz ustawom. Zgodnie z art. 33a ust. 14 i 15 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury oraz art. 106i ust. 1 u.s.p. asesorzy sądowi są mianowani przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, jednak udział Krajowej Rady Sądownictwa w procesie nominacyjnym sprowadza się jedynie do podjęcia ewentualnej uchwały o sprzeciwie wobec mianowania egzaminowanego aplikanta sędziowskiego, na co (...) ma termin dwumiesięczny. Nie podjęcie takiej uchwały skutkuje obowiązkiem wystąpienia

z wnioskiem o mianowanie asesora sądowego. Ponadto od uchwały tego typu przysługuje środek odwoławczy do Sądu Najwyższego. Krajowa Rada Sądownictwa nie decyduje również o miejscu sprawowania urzędu, gdyż to zależy od wyboru egzaminowanego aplikanta, a przede wszystkim uzyskany przez niego wynik egzaminu sędziowskiego. Który ma wpływ na jego pozycję na liście klasyfikacyjnej. Mając na uwadze, że Krajowa Rada Sądownictwa w procesie mianowania asesorów sądowych pełni niewielką rolę, a ponadto pozycja ustrojowa asesora sądowego sprowadza się do umożliwienia weryfikacji kandydata na urząd sędziego, uznać należy, że nie sposób stosować wykładnię Sądu Najwyższego wprost do instytucji asesora sądowego, którego cechy osobowościowe, umiejętności praktyczne oraz teoretyczne mają właśnie podlegać weryfikacji na drodze orzekania przed ostatecznym objęciem urzędu sędziego. Weryfikacja ta powinna również dotyczyć takich cech jak bezstronność, niezależność i niezawisłość, które odnoszą się do sądu i sędziego, a na problem z takimi cechami poszczególnych składów sądów nacisk kładzie Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu, dopatrując się niebezpieczeństwa ich braku w sytuacji gdy w procesie nominacyjnym brała udział Krajowa Rada Sądownictwa, obsadzona w sposób określony w aktualnie obowiązujących przepisach.

Z opisanych względów Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.